

Jan Andrzej Nikisch
Poznańska Fundacja Bibliotek
Naukowych



Konsorcja biblioteczne jako czynnik przyspieszający postęp w bibliotekach

Sytuacja bibliotek naukowych w Polsce jest bardzo złożona. Związane to jest z bardzo szybkim rozwojem technologii informacyjnych i stosunkowo dużymi zaległościami w zakresie komputeryzacji w Polsce. W efekcie mamy nałożenie się trzech problemów.

Pierwszy problem związany jest z tym, że biblioteki polskie są w początkowym stadium komputeryzacji. Opóźnienia są bardzo duże i sięgają często kilkudziesięciu lat. Mający obecnie miejsce proces komputeryzacji przebiega niezmiernie wolno, jest kosztowny, utrudnia normalne funkcjonowanie bibliotek, a jego dotychczasowe efekty tylko w niewielkim stopniu poprawiły efektywność funkcjonowania bibliotek.

Drugi problem wiąże się z pojawieniem się i szybkim rozrastaniem zasobu informacji naukowej w postaci elektronicznej. Efektywne udostępnianie tego zasobu wymaga odpowiedniej infrastruktury technologiczno-organizacyjnej. Ta, która istnieje w polskich bibliotekach, nadal nie zaspokaja potrzeb.

I wreszcie ostatni problem, to konieczność przekształcenia pewnej części zasobu drukowanego, znajdującego się w bibliotekach polskich, w zasób elektroniczny. Wiąże się to z narastającą na świecie tendencją do digitalizacji zasobów informacyjnych.

Występują zatem w polskim bibliotekarstwie naukowym równocześnie trzy problemy natury technologiczno-organizacyjnej, które muszą być rozwiązywane równocześnie. Sytuację pogarsza bardzo słabo rozwinięta współpraca między bibliotekami. Brakuje w Polsce specjalistów z zakresu komputeryzacji bibliotek (włącznie z brakiem bibliotekarzy znających dobrze format MARC) i specjalistów z zakresu technologii informacyjnych w ogóle. Środki finansowe, którymi dysponują biblioteki, są bardzo szczupłe. Wydaje się przy tym, że komputeryzacja bibliotek w pewnym sensie stała się celem samym w sobie. Jeśli w Polsce nie rozpoczniemy działań w tym zakresie, efektywność udostępniania informacji naukowej przez nasze

biblioteki obniży się jeszcze bardziej w porównaniu z bibliotekami krajów rozwiniętych Rodzi się zatem pytanie: jakie działania podjąć w najbliższych latach, aby sobie z tymi problemami poradzić?

Referat przedstawia Poznańską Fundację Bibliotek Naukowych, jej dotychczasowe działania, oraz zamierzenia mające na celu wspomoczenie bibliotek w rozwiązywaniu zdefiniowanych wyżej problemów.

Poznańska Fundacja Bibliotek Naukowych została założona przez 12 instytucji naukowych miasta Poznania. Należą do nich:

- Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
- Politechnika Poznańska
- Akademia Rolnicza
- Akademia Ekonomiczna
- Akademia Medyczna im. Karola Marcinkowskiego
- Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego
- Akademia Muzyczna im. Ignacego Paderewskiego
- Akademia Sztuk Pięknych
- Papieski Wydział Teologiczny
- Polska Akademia Nauk, Oddział w Poznaniu
- Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk
- Biblioteka Raczyńskich

Fundacja została zarejestrowana 6 maja 1996 r. Celem działania Fundacji jest komputeryzacja głównych bibliotek naukowych miasta Poznania. Do podstawowych zadań Fundacji należy:

- wybór (m.in. przez organizowanie przetargów) sprzętu i oprogramowania
- dokonywanie zakupów sprzętu i oprogramowania
- instalowanie sprzętu w poszczególnych bibliotekach
- wdrażanie zintegrowanych systemów informatycznych w poszczególnych bibliotekach
- szkolenie bibliotekarzy w zakresie opracowywania zbiorów w formacie USMARC
- szkolenie bibliotekarzy w zakresie obsługi skomputeryzowanych systemów bibliotecznych
- szkolenie bibliotekarzy systemowych i administratorów głównych serwerów sieci
- dostarczanie bibliotekarzom materiałów szkoleniowych
- wspieranie współpracy międzybibliotecznej w Poznaniu, a także między siecią bibliotek poznańskich i innymi sieciami bibliotecznymi w kraju i zagranicą

- utrzymywanie w ruchu serwerów poznańskiej sieci bibliotecznej poprzez ich bieżącą obsługę i konserwację
- pomaganie bibliotekom w rozwiązywaniu problemów technicznych i organizacyjnych związanych z komputeryzacją

Organami Fundacji są:

- Zgromadzenie Fundatorów składające się z reprezentantów Fundatorów: rektorów uczelni i przedstawicieli pozostałych.
- Prezydentem Zgromadzenia Fundatorów jest urzędujący Przewodniczący Kolegium Rektorów miasta Poznania. Zgromadzenie Fundatorów jest organem uchwałodawczym i nadzorującym działalność Fundacji.
- Rada Fundacji, będąca organem o uprawnieniach inicjatywnych w stosunku do Fundacji oraz opiniodawczo-kontrolnych w stosunku do Zarządu Fundacji.
- Zarząd Fundacji, kierujący Fundacją i reprezentujący ją na zewnątrz.

Na środki finansowe Fundacji składają się: granty uzyskane ze źródeł krajowych i zagranicznych (największym obecnie grantem jest dotacja uzyskana z Fundacji Mellona) i kwoty wnoszone co roku w określonych proporcjach przez Fundatorów.

Biblioteki wchodzące w skład poznańskiej sieci bibliotek naukowych wykorzystują zintegrowany system informatyczny Horizon. Platformą sprzętową dla wspomnianego systemu jest w Poznaniu sprzęt firmy IBM. System pracuje w architekturze klient-serwer, ma wbudowany protokół Z39.50 i obsługuje opisy bibliograficzne w formatach MAB, UNIMARC i USMARC. Horizon wykorzystuje system zarządzania bazą danych Sybase i pracuje pod systemem operacyjnym OS/2 (stacje robocze klienta) i UNIX (serwery).

W skład systemu Horizon wchodzi następujące moduły:

- Gromadzenie (prowadzenie kartoteki dezyderatów, zamówień, kontrola budżetu, monity itp.)
- Katalogowanie (opis bibliograficzny, kartoteka haseł wzorcowych, eksport i import opisów)
- Wydawnictwa ciągłe (kontrola zakupów wydawnictw ciągłych)
- OPAC (katalog dostępny dla czytelnika)
- Udostępnianie (wypożyczanie, rezerwacja, monitowanie itp.)
- WebPAC. Jest to translator między protokołami HTTP i Z39.50, który będzie zainstalowany na serwerze biblioteki. Dzięki niemu użytkownicy biblioteki będą mogli przeglądać katalog i dokonywać zamówień interesujących ich pozycji, korzystając z dowolnej przeglądarki internetowej (np. Netscape).

Sieć poznańskich bibliotek naukowych będzie początkowo wykorzystywała 3 serwery zlokalizowane na Uniwersytecie, w Politechnice i w Akademii Rolniczej. Do serwerów tych dołączonych będzie 320 stacji roboczych, pracujących w poszczególnych bibliotekach. Każda biblioteka będzie dysponowała własną bazą danych. W przyszłości prawdopodobnie zostanie utworzony centralny katalog dla wszystkich bibliotek naukowych Poznania.

Działalność Fundacji nie ogranicza się wyłącznie do zagadnień komputeryzacji bibliotek. Ma ona wspierać w miarę swoich możliwości również inne działania w zakresie informacji naukowej - np. udostępnianie bibliograficznych, faktograficznych i pełnotekstowych baz danych, budowę i rozwój bibliotek elektronicznych.

Fundacja nie zamierza zawęzić obszaru swego działania tylko do bibliotek Fundatorów. Wszystkim bibliotekom naukowym, które uznają przystąpienie do Fundacji za korzystne, zostanie zaoferowana pomoc i jak najlepsze warunki dalszego wspólnego rozwoju.

W jaki sposób PFBN może pomóc w rozwiązywaniu zdefiniowanych na wstępie problemów?

Mamy obecnie w Polsce kilkadziesiąt bibliotek w różnych stadiach procesu komputeryzacji, które dysponują kilkuset tysiącami opisów bibliograficznych. Powoli wzrasta liczba opisów bibliograficznych, wzrasta doświadczenie i wiedza bibliotekarzy. Utrzymując istniejący stan rzeczy, być może dopiero za 4-5 lat zaczniemy odczuwać poważniejsze efekty komputeryzacji.

Problem pierwszy - proces komputeryzacji procedur bibliotecznych

Główną barierą jest powolne tempo tworzenia opisów bibliograficznych. Zatem należy dążyć do jak najszybszego zbudowania centralnego katalogu dla całego kraju i to przede wszystkim obejmującego piśmiennictwo polskie. W krajach rozwiniętych w bibliotekach tworzy się własne opisy bibliograficzne dla ok. 5% nabytków. W pozostałych przypadkach opisy są ściągane z katalogów centralnych. Jak doprowadzić do podobnej sytuacji w Polsce? Wydaje się, że opracowywanie zbiorów musi zostać objęte ogólnokrajowym programem koordynacji. Nasuwają się dwa rozwiązania:

- wszystkie biblioteki opracowują swoje zasoby, korzystając z centralnej kartoteki haseł wzorcowych i wzajemnie sobie udostępniają opisy bibliograficzne
- tylko biblioteki centralne i Biblioteka Narodowa opracowują opisy bibliograficzne i udostępniają je wszystkim państwowym bibliotekom naukowym w Polsce nieodpłatnie.

W przypadku rozwiązania drugiego można uniknąć gruntownego szkolenia w formacie USMARC co najmniej kilkuset osób. Wydaje się też, że łatwiej będzie ujednoczyć zasady opisu. Poza tym, na pewno poprawność opisów będzie dużo wyższa niż w przypadku pierwszym.

Poważnym problemem technicznym jest sposób wyszukiwania i kopiowania odpowiednich opisów.

Centralne katalogowanie dziedzinowe pozwoliłoby, być może, znaleźć również rozwiązanie problemu konwersji retrospektywnej polskiego piśmiennictwa. Biblioteki centralne z czasem uzupełniałyby po prostu swoje katalogi o opisy pozycji starszych.

Wydaje się, że obecna sytuacja, kiedy wszyscy robią wszystko i decydują o wszystkim, bardzo opóźnia postępy komputeryzacji. Przed bibliotekami postawiono problemy, z którymi większość (przede wszystkim małe biblioteki, zatrudniające do 40 osób personelu) nie jest w stanie sobie poradzić. Jest nonsensem, aby każda z dwustu bibliotek naukowych szukała rozwiązań o znaczeniu strategicznym na własną rękę. Prawie żadna nie jest do tego przygotowana, a większość nie powinna się tym zajmować. Jeśli komputeryzacja polskich bibliotek naukowych ma przynieść szybkie i odczuwalne efekty, należy jak najszybciej doprowadzić do uruchomienia sprawnego systemu tworzenia opisów bibliograficznych polskiego piśmiennictwa i dystrybucji tych opisów do katalogów lokalnych.

Problem pierwszy - Rola PFBN

Współpraca regionalna i ponadregionalna w celu:

- przyspieszenia tworzenia KHW i opisów bibliograficznych
- zapewnienia dostępu do KHW, zarówno formalnych, jak i rzeczowych
- zapewnienia dostępu do katalogu centralnego BN i bibliotek branżowych
- przyspieszenia konwersji retrospektywnej zasobów

Problem drugi - zasoby elektroniczne infrastruktura bibliotek

Brytyjscy producenci informacji w postaci elektronicznej osiągnęli w 1994 r. zyski wielkości 2881 mln funtów, podczas gdy brytyjscy wydawcy źródeł drukowanych tylko 2142 mln funtów. Te oraz inne liczne dane, które były i będą jeszcze podczas tej konferencji przytaczane, obrazują narastające znaczenie informacji w postaci elektronicznej.

Biblioteki polskie w pełni to doceniają i starają się swoim użytkownikom udostępnić w miarę możliwości jak najwięcej tego rodzaju źródeł. Dysponują jednak dość szczupłymi środkami finansowymi, a udostępnianie

źródeł na nośnikach cyfrowych rzadko odbywa się w bibliotekach polskich poprzez sieć.

Problem drugi - Rola PFBN

Biblioteki polskie muszą co najmniej dwukrotnie, a w niektórych wypadkach trzykrotnie zwiększyć rozmiary sieci, z których korzystają. Poza tym muszą znaleźć fundusze na zatrudnienie informatyków.

W bibliotekach polskich brakuje miejsca na postawienie odpowiedniej liczby stacji. Większość polskich bibliotek naukowych nie tylko że nie ma środków na zakup tak dużej ilości sprzętu, ale nawet gdyby go otrzymała nie byłaby w stanie uruchomić go z powodu braku odpowiednio dużej powierzchni do pracy. Niemniej dążenie do rozbudowy infrastruktury informatycznej bibliotekach wydaje się absolutnie konieczne. W dużym stopniu ułatwi ono rozwiązanie pozostałych dwóch, postawionych tutaj problemów. Rolą PFBN jest zatem w tym przypadku zdobywanie funduszy na rozbudowę struktury informatycznej.

Problem trzeci - być nowoczesnym dzisiaj, czy jak zwykle odrabiać zaległości

Biblioteki elektroniczne, biblioteki wirtualne, digitalizacja - te pojęcia kryją za sobą nie tylko szybszy dostęp do informacji. Oznaczają one również, a może przede wszystkim, niższe koszty. Chociażby z tego względu przenoszenie piśmiennictwa drukowanego na nośniki elektroniczne jest dla ubogich bibliotek polskich bardzo atrakcyjnym rozwiązaniem.

Zasoby elektroniczne nie zajmują tak wielkich pomieszczeń, angażują mniej etatów, umożliwiają dostęp przez całą dobę również w dni wolne od pracy. Poza tym zasoby elektroniczne umożliwiają dostęp równoczesny dużej liczbie użytkowników. Eliminuje się straty spowodowane zniszczeniem materiałów czy kradzieżą. Wreszcie zasoby elektroniczne są bez porównania łatwiejsze do przeszukiwania. Niestety, zasób elektroniczny ma też swoje wady. Po pierwsze wydawane przez renomowanych wydawców źródła są droższe od drukowanych, mimo że ich produkcja jest tańsza. Jednakże monopol wydawców pozwala im dyktować wysokie ceny. Z kolei, jeśli instytucje niekomercyjne próbują digitalizować piśmiennictwo drukowane, natrafiają na problemy z *copyright*.

Biblioteki elektroniczne są przedsięwzięciem kosztownym, ale w efekcie ich eksploatacja jest tańsza niż bibliotek z zasobami drukowanymi. Wraz z rozwojem technologii koszty utrzymania bibliotek elektronicznych będą spadać, koszty bibliotek tradycyjnych będą natomiast rosnąć.

Czy jednak przy stosunkowo wysokich kosztach początkowych nie odłożyć tego problemu na później, na razie koncentrując się na tradycyjnej

komputeryzacji? Uważamy że nie. Biblioteki elektroniczne to cały kompleks problemów prawnych, technicznych, organizacyjnych i normalizacyjnych. Pod wieloma względami jest to zagadnienie zdecydowanie bardziej złożone niż wprowadzanie zintegrowanych systemów bibliotecznych. Dlatego musimy zacząć już dziś pierwsze próby z bibliotekami elektronicznymi, aby nie dopuścić do kolejnego opóźnienia. Poza tym musimy pamiętać, że przyszłość należy właśnie do bibliotek elektronicznych. A poza tym jesteśmy za biedni, aby pozwolić sobie na opóźnienia we wprowadzaniu bibliotek elektronicznych.

Problem trzeci - Rola PFBN

- PFBN zamierza jak najszybciej przygotować kilka programów bibliotek elektronicznych.
- W pierwszym rządzie chcemy objąć zbiory dydaktyczne i czasopiśmiennictwo.
- W tym celu występujemy w porozumieniu z innymi środowiskami o granty na wspólne biblioteki cyfrowe.

Konkluzja

Trudno bez dogłębnej analizy określić program rozwoju systemu informacji naukowej w Polsce w najbliższych 4-5 latach. Niemniej jestem przekonany, że powinno się obecnie zwrócić uwagę na trzy sygnalizowane w referacie problemy; Poznańska Fundacja Bibliotek Naukowych będzie się starała aktywnie współuczestniczyć w ich rozwiązywaniu.